

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

WRI PILNE

875152
Warszawa, dn. 5. lipca 1922 r.

Oddział II.

Nr 18446 /II. Inf./II.D.3. DO

RTel.wewn.Nr.148

ADJUTANTURY GENERALNEJ

TAJNE
w Belwederze.

Przesyłam odpis noty Poselstwa Polskiego w Pra-
dze w sprawie stosunków ukraińskich w Czechosłowacji
i załącznik.

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna
Gabinet Ministra
Szef Sztabu Generalnego.

Zastępca Szefa Oddziału II.

Ulrych
Major.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNICTWA WOJSKA
L. 875152
Wpłynęło dn. 10. VII 1922 roku
Wyszło dn. - - 1922 roku
Załączników 1

USKI
TUTE
CHIVES
ew York

428

POSELSTWO POLSKIE

Praga, dnia 31. czerwca 1922 r.

W PRADZE

Nr. 1237/22,

Do

Ministerstwa Spraw Zagranicznych
w P r a d z e.

Poselstwo pozwala sobie zwrócić uwagę Ministerstwa Spraw Zagranicznych na agitację, która rozwija się pośród przebywających w Czechosłowacji obywateli przynależnych do Galicji Wschodniej.

Z chwilą rozpoczęcia urzędowania konsulatu w Koszycach żołnierze formacji rusińskich, znajdujących się na terytorjum Czechosłowacji zaczęli masowo zgłaszać się do konsulatu po paszporty, celem powrotu do kraju. Od tego czasu w pobliżu domu gdzie mieszczą się kancelarja konsulatu, 5 żołnierzy rusińskich na przemian pełni służbę, kontrolując i utrudniając przystęp żołnierzom do tego urzędu. Również na dworcu kolejowym pełni stale służbę oddział rusiński, który zatrzymuje żołnierzy starających się wyjechać do kraju po otrzymaniu przepustki konsulatu.

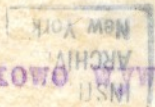
Dla ilustracji panujących tam stosunków Poselstwo pozwala sobie podać jako przykład następujący wypadek:

Dnia 28. lutego b.r. zgłosił się do N. Konsulatu w Koszycach żołnierz rusiński Terlecki Jurko, urodzony w Rosokach, powiat Stary Sącz i tam przynależny i prosił o wystawienie mu paszportu na powrót do kraju. Po stwierdzeniu jego przynależności Konsulat dnia 2. IV. b.r. wystawił mu żadaną przepustkę. Tego samego dnia Terlecki w przebraniu cywilnym udał się na stację, gdzie przy wsiadaniu do pociągu zatrzymała go straż rusińska i aresztowała. W areszcie odebrano mu pieniądze i ubranie cywilne oraz przepustkę, którą otrzymał w Konsulacie, poczem zbito go. Po dwóch dniach został wypuszczony i obecnie zmuszony pracować w magazynie wojskowym.

Pozatem prowadzi się wewnątrz tych formacji propagandę antypolską, starając się wszczepić żołnierzom nienawiść do Polski. Żołnierze otrzymują bezpłatnie czasopisma ukraińskie, redagowane w duchu wroga dla Polski /niektóre z nich są nawet wydane w Berlinie /. O amnestji ogłoszonej w swoim czasie przez Rząd Polski przeważna część żołnierzy ukraińskich nie wie i jest przekonana, że po powrocie do kraju zostaną ukarani. Pod wpływem tych agitatorów rusińskich jest powrót do kraju sztucznie tamowany, zaś agitacja antypolska wywiera w takich warunkach oplakany wpływ na jednostki: agitacja ta nie ogranicza się niestety do kół ^{si} rusińskich uchodźców w Czechosłowacji, ale jest również szerzona w społeczeństwie czeskim, wywołując tu nastroje antypolskie, po stronie zaś polskiej żywy niepokój i obawy.

W kwietniu r.b. w tutejszym uniwersytecie umieszczone zostało ogłoszenie studentów ukraińskich wzywające na zebranie na którym się odbyła debata na temat warunków szkolnictwa ukraińskiego w Galicji Wschodniej. Zebranie było bardzo burzliwe i postanowiono urządzić demonstrację przed Konsulatem Polskim w Pradze, do której do prawda nie doszło. Jednocześnie w tym gmachu została przez studentów ukraińskich wywieszona odezwa w treści bardzo ubliżająca narodowi polskiemu. Ta sama odezwa była podczas uroczystości 3 maja w kościele Tyńskim rozdawana przez studentów ukraińskich przed kościołem publiczności i została rozlepiona na sąsiednich murach. Powyższe wypadki noszą charakter polityczny, a więc nic dziwnego, że wiadomości o mającym się odbyć w Pradze kongresie studentów ukraińskich wywołała w Polsce ogromne zaniepokojenie.

Agitacja antypolska tych czynników bezwarunkowo wywiera również wpływ swój na opinię publiczną w Czechosłowacji, wyrażającą się w szeregach zebrań, artykułów, publikacji i innych. Jako przykład Posolstwo pozwala sobie zwrócić uwagę na "Almanachu Csl.Branno moci 1922" w wykazie Państw euro-



pejskich sowiecka federatywna Ukraina nieści następującą rubrykę /str.35/: "Vychodni Halic a Sevorni Bukovina podud okopowana Polskem" Almanach został sporządzony przy najbliższym udziale M.N.O. i był rozesłany przez Ministerstwo Narodowej Obrony wszystkim Attachea wojskowym w Pradze.

Powyższe przykłady dowodzą jak dalece propaganda ta niepożądana jest dla obu rządów, bo z jednej strony niepokoi ona społeczeństwo polskie budząc podejrzliwość, niepokój i niesłuszne wątpliwości o szczerą przyjaźń narodu czeskosłowackiego, zaś z drugiej zaszczepiając społeczeństwu czeskosłowackiemu błędne i wrogie uczucia dla narodu Polskiego.

Z tego powodu Poselstwo pozwala sobie zwrócić uwagę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, że agitacja ta, prowadzona wbrew życzeniom rządu czeskosłowackiego przez nieodpowiedzialne czynniki rusińskie nader ujemnie wpływa na uskutoczenie tak doniosłego dzieła, jakim jest porozumienie dwóch narodów: polskiego i czeskosłowackiego i prosi o zarządzenie środków któreby propagandę kół rusińskich przeciw Polsce zahamowały i usunęły.

Poselstwo korzysta z tej sposobności, ażeby przesłać Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyrazy głębokiego szacunku.

Za zgodność odpisu:


Podracki - kapitan.